

Za nami pierwsza "tura" meczów drużyn narodowych. Z dziesięciu piłkarzy pierwszej kadry Romy, którzy zostali powołani do reprezentacji krajowych, pozostała tam tylko siódemka. Po badaniach do Rzymu wrócili kontuzjowani Kolarov i Manolas, z kolei urazu na treningu Azzurrich doznał Florenzi.

Włosi, już bez niego w kadrze, pokonali 2-0 Finów na inaugurację eliminacji Euro 2020. Cristante nie znalazł się w wąskiej kadrze meczowej i obejrzał spotkanie z trybun. El Shaarawy przesiedział cały pojedynek na ławce rezerwowych, z kolei Zaniolo wszedł na murawę w 85 minucie, debiutując w ten sposób w seniorskiej reprezentacji.

Debiut ma daleko za sobą Dzeko. Napastnik Giallorossich zaliczył bowiem jubileuszowy, setny występ w drużynie narodowej Bośni, która pokonała 2-1 Armenię. Dzeko opuścił murawę w 87 minucie. Powody do zadowolenia ma też Olsen. Szwedzi pokonali na inaugurację eliminacji 2-1 Rumunię. Bramkarz nie miał wiele do powiedzenia przy straconej bramce. Uratował za to komplet punktów w doliczonym czasie gry, broniąc instynktownie klatką piersiową strzał rywala. W zdecydowanie gorszym humorze kończył swój mecz Schick. Czesi przegrali 0-5 z Anglią. Napastnik opuścił boisko w 82 minucie. W protokole spotkania zaznaczył się żółtą kartką. Dopiero w niedzielę swój pierwszy mecz zagra Kluivert.

Bardzo dobry mecz w reprezentacji U19 Włoch rozegrał Riccardi. Azzurrini pokonali 3-1 Ukrainę, a ofensywny pomocnik Primavera zdobył gola i zaliczył asystę. Na boisku spędził 66 minut. 56 minut grał jego kolega z linii pomocy młodej Romy, Greco.

Autor: abruzzo